

KOSTKA MAGAZYN

Publiczne Gimnazjum Jezuitów im. Św. Stanisława Kostki w Krakowie
Nr 2-3 - październik/listopad 2012

Kochani!

Mam zaszczyt i przyjemność przekazać w Wasze ręce drugi numer „Kostki-Magazyn”! Znajdziecie w nim bardzo interesujący wywiad z Dyrektorem Szkoły – o. Pawłem Brożyniakem SJ, prezentujemy pozostałą część załogi KOSTKI, jest również coś dla ducha (kilka słów od Księdza Jakuba) i ciała (uczennice z klasy II b prezentują swoje ulubione przepisy kulinarne).

Opisujemy także bieżące wydarzenia. W naszej szkole tyle się dzieje, że nie sposób wszystkiego zaprezentować na łamach „Kostki – Magazyn”, dlatego po więcej zapraszamy na stronę internetową KOSTKI.

A na koniec pragnę wyrazić swoją wdzięczność całemu zespołowi, że z takim zapałem tworzy, kreuje, opisuje...

Katarzyna Kowalczyk

„Wywiad miesiąca”

W poprzednim numerze przedstawiliśmy Grono Pedagogiczne. Wśród prezentowanej kadry KOSTKI PGJ zabrakło jednej osoby, naszym zdaniem najważniejszej. To właśnie On każdego dnia stoi na czele załogi KOSTKI i sprawnie zarządza gimnazjum. Pragniemy przybliżyć Wam sylwetkę Dyrektora Szkoły – o. Pawła Brożyniaka.



Magda: Jak wyglądało Ojca dzieciństwo ?

Ojciec Paweł Brożyniak SJ: Myślę, że zwyczajnie. Pochodzę z Przemyśla, południowo- wschodnia Polska. Moje dzieciństwo można porównać do kogoś, kto wychowywał się w mieście. Bloki, parafia, szkoła... Mieszkaliśmy na kilkutyśiecznym osiedlu. Miałem tam kolegów i koleżanki. Miałem blisko do szkoły i parafii. Na szkolne boisko chodziłem grać w piłkę, a do parafii chodziłem na świetlicę, w której grałem w piłkarzyki i ping-ponga.

Klaudia: Ma Ojciec rodzeństwo ?

o. P.B.SJ: Mam starszego brata, który mieszka w Gdańsku wraz ze swoją rodziną. Mam także bratanicę, która jest troszkę od was starsza, bo urodziła się w 1995 r.

M: Dlaczego Ojciec został jezuitą ?

o.P.B.SJ: Trudno jest mi na to pytanie odpowiedzieć. Tak naprawdę jest to historia powołania. Każdy czuje, że powinien coś robić. Jezuitami się interesowałem, ale taki mój pierwszy kontakt z nimi był, gdy mój przyjaciel wrócił z rekolekcji ignacjańskich. Polegają one na tym, że przez 8 dni nic nie mówimy i spędzamy czas na modlitwie. Każdy z nas miał własnego kierownika z którym rozmawiał ok 20 min. Zaciekało mnie to bardzo, jak przez te 8 dni mój przyjaciel się zmienił. Jak poprawiły mu się kontakty z rodzicami, rodzeństwem. Wtedy postanowiłem też wziąć udział w tych rekolekcjach i dowiedzieć się czegoś więcej o jezuitach.

K: Czy z Ojca rodziny jest ktoś duchownym ?

o.P.B.SJ: Dawno temu, w rodzinie mojego taty były ciocie, które były siostrami zakonnymi. Wyemigrowały do Stanów. Tata mi opowiadał, że gdzieś w latach 60. ciocie wysyłały paczki, głównie ze słodyczami i odzieżą.

ód. na str. 2



M: Kiedy obchodzi Ojciec urodziny ?
o.P.B.SJ: 27 czerwca.

K: Jaka jest Ojca ulubiona potrawa ?
o.P.B.SJ: Moją ulubioną potrawą jest pasta aglio con olio. To jest makaron spaghetti z oliwą, czosnkiem i bazylią

M: W jakich był Ojciec krajach i jakie ma z nimi wspomnienia ?
o.P.B.SJ: Dużo tego było, ponieważ od szkoły podstawowej zacząłem zwiedzać świat. Największą wyprawą była podróż do Australii w 1986r. gdzie spędziłem 2 miesiące. Będąc w parafii księży salezjanów spotkałem opiekunów, którzy uwielbiali jeździć na rowerach. Raz pojechałem z nimi z Polski do Włoch i z Polski do Francji. Jadąc do Francji przejeżdżałem przez Słowację, Czechy, Austrię, Niemcy. Później przez 2 lata mieszkalem w Palermo we Włoszech, a ostatnie 3 lata przed przyjazdem do Krakowa spędziłem w Chicago.

K: Czym się Ojciec interesuje ?
o.P.B.SJ: Jako nastolatek interesowałem się sportem. A szczególnie piłką nożną. Zawsze byłem bramkarzem. Lubiłem też bardzo jeździć na rowerze. Teraz moim hobby jest przebywanie z ludźmi. Lubię bardzo przebywać w towarzystwie, rozmawiać, słuchać, poznawać zyciorysy. Także lubię pomagać jako ksiądz i jako osoba duchowna.

M: Jak pamięta Ojciec czasy szkolne ? Jaki przedmiot lubił Ojciec najbardziej ?
o.P.B.SJ: W każdej szkole zmieniałem zdanie. W szkole podstawowej najbardziej lubiłem sport. Chodziłem do klasy sportowej. Miałem rozszerzone lekcje wf-u, 10 godz. tygodniowo. W tym samym czasie bardzo lubiłem historię. Mieliśmy bardzo ciekawą Panią od historii. Bardzo dobrze nam wszystko tłumaczyła. Przed sprawdzianem wystarczyło jedynie powtórzyć sobie wiadomości z lekcji. Natomiast w liceum wybrałem profil biologiczno-chemiczny. Biologia była fantastyczna. Mieliśmy bardzo dobrą nauczycielkę od biologii.



K: Dlaczego Święty Stanisław Kostka został patronem naszej szkoły ?
o.P.B.SJ: Bardzo lubię św. Stanisława Kostkę, ponieważ bardzo zaciekał mnie jego zyciorys. Patrząc na jego zdjęcia, zawsze wygląda na osobę „przeduchowioną”. Jednak gdy czyta się jego zyciorys, można zobaczyć, że był takim rówieśnikiem jak wy. Miał problemy, ale umiał realizować swoje marzenia, szukał sposobu, jak je zrealizować. Wydaje mi się, że młodzież w dzisiejszych czasach ma wiele marzeń, ale nie ma odwagi nazwać tych marzeń. Pomyślałem wtedy, że Stanisław będzie o tyle ciekawy, że będzie mógł inspirować was i wszystkich, którzy przyjdą do „KOSTKI”, że można mieć marzenia, warto je zrealizować i podjąć trud realizacji tych marzeń.

M: Jaka jest najzabawniejsza sytuacja, która zdarzyła się w Ojca życiu duchowym ?



o.P.B.SJ: Jedyna sytuacja, która przychodzi mi do głowy nie zdarzyła się w moim życiu duchowym. Byłem wtedy w liceum. To był sylwester. Wraz z kolegami umówiliśmy się pod kościołem salezjanów. Razem z nami miała przyjść moja koleżanka z klasy-Iwona. Postanowiłem do niej zadzwonić i zapytać czy idziemy. Szliśmy wtedy na prywatkę. Iwona odebrała telefon i po moim pytaniu, od razu odpowiedziała: "Idziemy". Ku mojemu zdziwieniu zapytała o której się spotykamy. Byłem zaskoczony, że nie pamięta. Przypomniłem jej godzinę. Po chwili słyszę w telefonie krzyk: "Iwona ! Telefon do Ciebie!". Okazało się, że rozmawiałem z jej mamą. "Zaburaczyłem" się wtedy .To chyba jedna z najzabawniejszych sytuacji jakie mi się przytrafiły.

K: Skąd Ojciec czerpie inspirację do kazań ?
o.P.B.SJ: Z osobistej modlitwy. My modlitwę jezuicką nazywamy medytacją. Każdy jezuita uczy się medytować Pismo Święte. Próbuje opowiadać Panu Bogu o tym, co się w jego życiu dzieje. Myślę, że jak ma się kontakt z młodzieżą i słucha się ich historii, a potem opowiada się o tym Panu Bogu, to wtedy przychodzą różne refleksje, że trzeba się modlić, np. o zdrowie, o to żeby rozwiązać problemy. Myślę, że to jest taki kontakt bezpośredni.

M: Bał się Ojciec odprawiać pierwszy raz samodzielnie mszę ?
o.P.B.SJ: Raczej nie. Od dzieciństwa chciałem być księdzem. W przedszkolu odprawiałem mszę (śmiech). Jako młody chłopiec byłem ministrantem. Chodziłem do kościoła, dla mnie to było coś naturalnego. Bardzo się ucieszyłem, gdy w 2006r. zostałem wyświęcony i odprawiłem swoją pierwszą mszę.

K: Cieszy się Ojciec, że przejął naszą szkołę ?
o.P.B.SJ: Nie cieszę się z przejęcia, ale cieszę się z uratowania. Cieszę się także, że społeczność lokalna zwróciła się z prośbą o pomoc do jezuitów. Moja radość płynie głównie z tego, że udało nam się utrzymać szkołę przy życiu i stworzyć perspektywę rozwoju.

M: Czy nasza szkoła będzie organizować jakieś wycieczki, wyjazdy za granicę, Zielone Szkoły ?
o.P.B.SJ: Oczywiście. Chciałbym, aby uczniowie mieli szanse wymiany z uczniami z innych szkół europejskich. Chciałbym też, byśmy mogli poznać lepiej Polskę. Marzy mi się także, abyśmy całą szkołą pojechali do Rzymu, tam gdzie jest pochowany Święty Stanisław.

K: Jakie dalsze plany ma Ojciec w związku z naszą szkołą ?
o.P.B.SJ: Przede wszystkim chciałbym, abyśmy się rozwijali. Bardzo bym chciał, aby w przyszłym roku utworzyły się kolejne trzy klasy pierwsze. Obecnie klasom drugim pragnę zaproponować dalszą edukację w tym budynku, ponieważ chcielibyśmy utworzyć tu liceum. Chciałbym także zagospodarować drugie piętro, które od kilku lat jest nieużywane. Ważne jest dla mnie też, żebyście chcieli i lubili przychodzić do szkoły. Mam nadzieję, że wszystko zacznie się układać. Mocno wierzę w to, iż Nasza Szkoła za niedługo będzie jedną z lepszych szkół w Krakowie.

M: Serdecznie dziękujemy Ojcu za rozmowę.
Wywiad przeprowadziły: Magda Ostafin i Klaudia Madej

Święto Patrona Szkoły

18 września 2012 roku uczniowie i nauczyciele uroczystie obchodzili Święto Patrona Szkoły – św. Stanisława Kostki.

O godz. 9:00 wszyscy zebraliśmy się na sali gimnastycznej. Nauczyciele sprawdzili listę obecności i w strojach sportowych wyszliśmy na boisko szkolne. Pogoda dopisywała. Choć w ten dzień my mieliśmy zdobywać medale, to nasz patron też spisał się na medal! Na niebie ani jednej chmurki, za to piękne słońce i delikatny wiaterek.

Przed rozpoczęciem rozgrywek sportowych i ostrej rywalizacji odmówiliśmy modlitwę. Byliśmy bardzo pozytywnie nastawieni do gry. Każdy chciał wygrać!

Wyniki były raz lepsze, raz gorsze, ale nikt się nie poddawał. Walczyliśmy do samego końca. Oprawa muzyczna imprezy dodawała nam energii.

Wygrała klasa Ib (sportowa), tym samym zdobywając bardzo duży puchar. Drużyny z drugim i trzecim miejscem otrzymały medale. Nasza klasa zajęła II miejsce różnicą jednego punktu! Aż ciężko uwierzyć, że tylko jeden punkt dzielił nas od tego pięknego trofeum. Na szczęście puchar jest przechodni, więc za rok mamy szansę się odegrać. Liczymy na to, iż takich dni i zawodów sportowych będzie więcej.





Druga część dnia skupiona była na św. Stanisławie Kostce, patronie szkoły. W uroczystościach uczestniczyli uczniowie, ich rodzice, Grono Pedagogiczne, pracownicy obsługi i administracji oraz zaproszeni goście. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 16:00 Mszą Świętą, którą odprawił prowincjał o. Wojciech Ziółek. Po zakończonej eucharystii odbyło się uroczyste ślubowanie klas pierwszych. Pierwszoklasiści przyrzekali przestrzegać zasad oraz regulaminu, który obowiązuje w naszej szkole.

Następnie odbyła się część artystyczna. Uczniowie klas drugich czytali teksty dotyczące życia św. Stanisława Kostki, a towarzyszył im chór pod dowództwem Pani Aldony Skoczek. Po przedstawieniu wszyscy wyszli na boisko szkolne, gdzie czekał na nas szwedzki stół zastawiony samymi smakołykami przygotowanymi przez rodziców. Błat uginał się od pieczonych kielbasek, napojów oraz ciast. Po pysznym posiłku zostaliśmy zaproszeni do gier i zabaw zorganizowanych przez księży oraz młodzież Magis. Wszyscy śmiali się, tańczyli oraz bawili do wieczora. Około godziny 20:00 w dobrych humorach rozeszliśmy się do domów. Nawet zasypiając w głowach wciąż grała nam melodia „Chocolate”.

Klaudia Kudłacz, kl. IIb
Klaudia Madej, kl. IIb

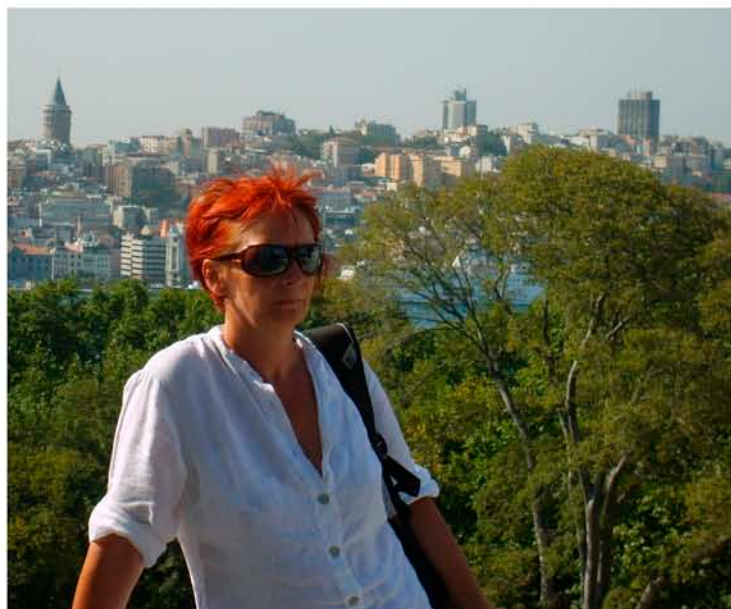
PREZENTACJA PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI I OBSŁUGI

ALICJA FLOREK – pracownik do spraw administracji.

Moje pasje / hobby / Zainteresowania

Moje zainteresowania to: dobra książka, film, muzyka, żeglarstwo a wolny czas, którego jest zdecydowanie za mało to czytanie, wyjście do kina lub teatru czasem koncert, spacer po Krakowie oraz rodzinne wyjazdy.

Dlaczego chcę pracować w Kostce? Przede wszystkim chcę kontynuowania pracy, ciekawość jakie zmiany przyniesie "KOSTKA" i nadzieja, że będzie to dobra szkoła do której młodzież będzie chętnie przychodziła.



URSZULA MAJCHRZAK – pracownik obsługi

Moje pasje / hobby / Zainteresowania

Wolny czas spędzam odpoczywając, spacerując po parku z psem. Moje zainteresowania to: muzyka, gotowanie, szycie.

Dlaczego chcę pracować w Kostce?

W Kostce chcę pracować dlatego, że jestem związana z tym miejscem od wielu lat.



JANINA WILK – pracownik obsługi szkoły, stanowisko – woźna.

Moje pasje / hobby / Zainteresowania

Czas wolny spędzam bawiąc wnuki i pracując na działce. Bardzo lubię piesze wycieczki, jazdę na rowerze, oglądać dobry film.

Dlaczego chcę pracować w Kostce?

W gimnazjum „Kostka” chcę pracować, bo jest to kontynuacja mojej wieloletniej pracy oraz ciekawość rozwoju nowej szkoły.



RYSZARD OPRYCH – konserwator i DJ

Moje pasje / hobby / Zainteresowania

Ponadto tzw. „złota rączka” i „człowiek orkiestra”. Nie ma rzeczy, której nie zepsuję i naprawię. Prowadzę bardzo aktywny tryb życia. Po godzinach gram w siatkówkę, pływać, nurkuję, wspinam się, śpiewam, tańczę – najchętniej mazura i polkę, ale fascynuje mnie też tango i flamenco. Uwielbiam piesze wycieczki, jazdę na rowerze, zimowe wypadki na narty. Ostatnio uczę się jazdy konnej, ale moim największym marzeniem jest skok ze spadochronem – do tego wyczynu zainspirował mnie Felix Baumgartner, którego skok z przestworzy śledziłem z wypiekami na twarzy.

Dlaczego chcę pracować w Kostce?

W Kostce chcę pracować, ponieważ podoba mi się idea szkoły, lubię przebywać wśród ludzi, od lat jestem związany z tym miejscem. Poza tym tutaj cały czas jestem aktywny i potrzebny.

Skarb w naszych rękach - Różaniec



Kościół zachęca nas do częstego odmawiania różańca. To z Ewangelii wydobyte są wypowiedzi, a oprócz tego, przez wspomnienie radosnego pozdrowienia anioła i religijnego przywołania Maryi, czerpie się z Ewangelii sposób, w jaki wierni mają pobożnie odmawiać różaniec. W odpowiednim porządku rozważa się główne wydarzenia zbawcze, które dokonały się w Chrystusie: od dziewiczego poczęcia Słowa Bożego i tajemnic dzieciństwa Jezusa, aż do najważniejszych wydarzeń Paschy, mianowicie błogosławionej Męki i chwalebnego Zmartwychwstania, do jej owoców, jakie w dniu Pięćdziesiątnicy przypadły w udziale rodzącemu się Kościołowi, a także samej Najświętszej Maryi.

Oprócz tego, że różaniec można nazwać modlitwą ewangeliczną, chrystologiczną należy zauważyć, że ma ona również charakter kontemplacyjny. Z samej swej natury różaniec domaga się odmawiania w rytmie spokojnej modlitwy w zadumaniu i kontemplacji tajemnic życia Chrystusa i Matki Bożej. Układa się on w całokształt tajemnic radosnych, światła, bolesnych i chwalebnych.



Papież Jan Paweł II nawoływał, by poprzez różaniec „kontemplować z Maryją oblicze Chrystusa”. Według niego różaniec należy do najlepszej i najbardziej wypróbowanej tradycji kontemplacji chrześcijańskiej, a rozwinięty na Zachodzie jest modlitwą typowo medytacyjną. Papież Polak pragnął powrotu do różańca w rodzinach chrześcijańskich, które w dzisiejszych czasach są zagrożone „na płaszczyźnie ideologicznej i praktycznej siłami godzącymi w ich jedność, które budzą obawy o przyszłość tej podstawowej i niezbywalnej instytucji”. II Sobór Watykański wyraźnie wskazał, że rodzina jako pierwsza i żywotna komórka społeczności, „przez wzajemną miłość swych członków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga okazuje się nie jako domowym sanktuarium Kościoła”. Zatem rodzina chrześcijańska jest domowym Kościołem, jeśli jej członkowie zanoszą do Boga wspólne modlitwy. Kościół konsekwentnie stara się o to, by w rodzinie została przywrócona praktyka wspólnej modlitwy, a szczególnie różaniec może rodzinę jednoczyć.

Ksiądz Jakub Śpiewak SJ



1 listopada w Kościele Katolickim przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Kościół cieszy się z obcowania Świętych w niebie. Każdy z nas wierzących w Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie Pana Jezusa dołączy przecież kiedyś do tego wyjątkowego grona. Następnego dnia, 2 listopada, przypada wspomnienie wszystkich wiernych, którzy odeszli już do wieczności.

W KOSTCE pragniemy uczyć się pamięci, czci i wiary w życie wieczne tych, którzy byli nam bliscy, a których stratę w naszym życiu odczuwamy. W tym celu przygotowaliśmy księgę imion zmarłych. Uczniowie, rodzice i pracownicy szkoły oraz wszyscy odwiedzający Naszą Szkołę mogą wpisywać imiona swoich bliskich, za których będziemy się modlić w tych dniach. W sposób szczególny zapraszam na Różaniec i Mszę Świętą w intencji o radość życia wiecznego za wszystkich wpisanych do księgi. 13 listopada w kościele św. Barbary o godz. 17:30 odmówimy różaniec, a o godz. 18:00 odprawimy Mszę Św. Będzie to też okazja do modlitwy przez cudownym obrazem Św. Stanisława Kostki za naszą Ojczyznę, której patronem jest św. Stanisław patron szkoły.

o. Paweł Brożniak SJ

„Kulturalny wyskok, czyli wyjście do kina”

16 października 2012r. na drugiej godzinie lekcyjnej społeczność KOSTKI udała się na spotkanie ze sztuką filmową. Za sprawą mgr Doroty Muller cała dziesiątka dziarsko i z impetem ruszyła do Bonarki, by nacieszyć oko „Bitwą pod Wiedniem”. Mimo, iż pogoda nie sprzyjała, na wszystkich twarzach malował się uśmiech i rumieniec. Rzeczą oczywistą jest, iż uczniowie KOSTKI z kulturą na bakier nie są! Zanim na sali kinowej zgasły światła i z uwagą śledziliśmy „polskie zwycięstwo, które zmieniło losy świata”, polay się hektolitry coli i posypały do kartonowych pojemników tony popcornu.



Kulinaria

Rafaello Nastki

Składniki:

2jajka, 1szklanka cukru, 200g masła, 200g wiórek kokosowych (Ok 1/4 zostawić na obtaczanie), 2-3 andruty.

Masło zmiksować kolejno z cukrem, jajkami i wiórkami. Andruty połać na jak najmniejsze kawałki i wymieszać z masą. Wstawić na godzinę do lodówki. Formować kulki i obtaczać w wiórkach.

Anastazja Mikosz, kl. IIb



Salatka Magdy

Składniki:

sałata pekińska, dwa filety z kurczaka, puszka kukurydzy, dwie papryki (najlepiej zieloną i czerwoną), słoik ogórków konserwowych, jedna cebula, przyprawa gros, trzy łyżki majonezu, trzy łyżki ketchupu, cztery łyżki oleju.

Pokrój cebulę w kostkę i wrzuć na gorący olej. Filet z kurczaka pokrój też w kostkę i wrzuć na patelnię z cebulą i duś ok 20 min. Jak mięso będzie miękkie, dołóż trzy łyżeczki przyprawy gyros i zagotuj. Odstaw do ostygnięcia. Pokrój sałatę pekińską w cienkie paski, paprykę i ogórki w drobna kostkę. Wsyp do miski pekińską, ogórki, kukurydzę, paprykę i na wierzch mięso. Zalej to wszystko sosem z majonezu i ketchupu.

Smacznego.
Magda Ostafin, kl. IIb



Odkrywanie talentów w Kostce

Dnia 12 października 2012 roku w naszej szkole odbyło się przedstawienie z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej. Uczniowie ciężko ćwiczyli na próbach, żeby wszystko wyszło tak, jak sobie zaplanowali. Rzeczywiście poszło im bardzo dobrze. Swoje kwestie mówili wolno i wyraźnie, zaśpiewali także kilka wesołych piosenek o szkole. Moim zdaniem wykonali kawał dobrej roboty. Gratuluję!

W drugiej części odbyło się szkolne „Mam talent”. Jako pierwszy wystąpił Jakub Malski. Zatańczył w stylu dowolnym i absolutnie zachwycił publiczność. Nawet wszyscy w jury byli na „tak!”.

Występowały też dziewczyny z klasy II b w towarzystwie dwóch chłopców z Ib. Zespół taneczny nazywał się „Krejzolk”. Nie wiem czy ten występ można nazwać pokazem talentów, ale liczy się to, że rozbawiliśmy publikę. Swoim talentem pochwaliła się też Zuzanna Radek i pięknie zaśpiewała. Zażdroszczę jej talentu, jest bardzo zdolna. Ponadto uczniowie z klasy IIa grali na instrumentach, a Karol Grzywacz z IIb zmroził nam krew w żyłach gimnastyką artystyczną.

W trzeciej kolejności odbyła się „Familiada” prowadzona przez Pana Grzegorza Jakubiszyna. Udział w niej brało pięciu uczniów i pięciu nauczycieli. Uczniowie i nauczyciele walczyli zaciekle. Tu nie było żartów! Szli łeb w łeb, ale ostatecznie wygrali uczniowie. Uczestnicy podeszli do siebie i nauczyciele serdecznie pogratulowali nam zwycięstwa. Przeżyliśmy naprawdę wspaniałe chwile.

Klaudia Kudłacz, kl. IIb



**Zapraszamy do Wspólengo
redagowania
Kostka-Magazyn**

KOSTKA MAGAZYN

ADRES REDAKCJI: UL. SPÓŁDZIELCÓW 5, 30-682 KRAKÓW

E-KOSTKA MAGAZYN: WWW.KOSTKA.EDU.PL/KOSTKA-MAGAZYN/

E-MAIL: MAGAZYN@KOSTKA.EDU.PL

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO KOSTKA PUBLICZNE GIMNAZJUM JEZUITÓW W KRAKOWIE

REDAKTOR NACZELNY: - KATARZYNA KOWALCZYK

KURATOR KURATOR: - O. PAWEŁ BROŻYŃIAK SJ

SKŁAD: - PAWEŁ MIKA

ZDJĘCIA: ARCHIWUM KOSTKA PGJ

NAKLAD: 150 EGZEMPLARZY

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE REDAKCJE NADESŁANYCH MATERIAŁÓW.

KORRESPONDENCI: ZACHĘCAMY ABY KAŻDA KLASA, RADA RODZICÓW ORAZ GRONO PEDAGOGICZNE Z PRACOWNIKAMI ADMINISTRACJI I OBSŁUGI PRZEKAZYWAŁO REDAKCJI INFORMACJE O WĄŻNYCH WYDARZENIACH DLA SPOŁECZNOŚCI SZKOLNEJ.

DZIĘKUJEMY SPONSOROM DZIĘKI KTÓRYM MOŻLIWA JEST PUBLIKACJA TEGO NUMERU